

Sygn. akt II Ka 83/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariusz Sztorc (spr.)

Sędziowie: SSO Grażyna Artymiak

SSO Bożena Przysada

Protokolant: sekr. sądowy Joanna Stafska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Łąncucie - Krzysztofa Ciechanowskiego i oskarżyciela posiłkowego K. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 maja 2016 r.

sprawy oskarżonej L. W.

o przestępstwo z art. 157 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Łąncucie

z dnia 27 listopada 2015 r., sygnatura akt II K 248/15

I. **utrzymuje** w mocy zaskarżony wyrok,

II. **zasądza** od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. S. – Kancelaria Adwokacka w Ł. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych 60/100) tytułem udzielenia oskarżonej nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

III. **zwalnia** oskarżoną L. W. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, a poniesionymi wydatkami w tym zakresie obciąża Skarb Państwa.

SSO Grażyna Artymiak SSO Mariusz Sztorc SSO Bożena Przysada

**Sygn. akt II Ka 83/16**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Łąncucie wyrokiem z dnia 27 listopada 2015 r., sygn. akt II K 248/15 uznał oskarżoną **L. W.** za winną tego, że w dniu 16 lutego 2014 r. w Ł. woj. (...) zadając K. K. uderzenia pięścią doprowadziła u wymienionej do powstania obrażeń ciała w postaci złamania przestawowego wyrostka rylcowatego kości promieniowej prawej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała trwające dłużej niż 7 dni, to jest za winną popełnienia przestępstwa z art. 157 § 1 kk i na podstawie art. 25 § 2 kk odstąpił od wymierzenia kary (pkt I).

Nadto, na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżoną L. W. w całości z obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa opłaty sądowej, zaś wydatkami poniesionymi od chwili wszczęcia postępowania obciążył Skarb Państwa (pkt II).

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze i § 19 pkt 1 w zw. z § 14 ust. 2 pkt 1, pkt 3, pkt 4 i § 16 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. S. kwotę 1.785,96 zł tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę udzieloną oskarżonej z urzędu (pkt III; t. I, k. 182)

Powyższy wyrok zaskarżył w całości na korzyść oskarżonej L. W. jej obrońca, zarzucając mu:

naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść zaskarżonego wyroku:

**• art. 5 § 2 kpk poprzez jego niezastosowanie i rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonej niedających się usunąć wątpliwości:**

- w sytuacji, gdy zarówno sama pokrzywdzona jak również główny świadek oskarżenia W. K. nie potwierdzili w sposób kategoryczny i całkowicie pewny faktu, iż oskarżona L. W. zadawała K. K. uderzenia pięścią, które to uderzenia miały spowodować obrażenia ciała objęte aktem oskarżenia - a brak było innych stanowczych dowodów potwierdzających wersję przyjętą przez oskarżyciela publicznego wobec czego okoliczność taka jako nieudowodniona w postępowaniu karnym winna zostać rozstrzygnięta na korzyść oskarżonej L. W.,

**• art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, polegającej na przyznaniu przez Sąd waloru pełnej wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonej K. K. przy jednoczesnym uznaniu, iż wyjaśnienia oskarżonej są niewiarygodne**

**w sytuacji gdy brak jest dowodów, które mogłyby zaprzeczyć wyjaśnieniom oskarżonej, a potwierdzić zeznania pokrzywdzonej, a tym samym brak innych wiarygodnych dowodów, które mogłyby zaprzeczać twierdzeniom oskarżonej, iż do powstania obrażeń ciała u pokrzywdzonej K. K. doszło w innych okolicznościach niż przez nią wskazywanych tym bardziej, iż oskarżona L. W. od samego początku w sposób logiczny, konsekwentny relacjonowała przebieg zdarzenia z dnia 16 lutego 2014 roku - jej wyjaśnienia pokrywają się**

**z zeznaniami wszystkich pozostałych świadków przesłuchanych w sprawie. Z kolei zeznania pokrzywdzonej nie mają pokrycia w zebranych w sprawie materiale dowodowym w szczególności w stosunku do świadków przesłuchanych w sprawie - na uwagę zasługuje również fakt, iż między oskarżoną, a pokrzywdzoną istnieje stały konflikt i jego wpływu na relacjonowanie przez pokrzywdzoną przebiegu zdarzenia z dnia 16 lutego 2014 roku,**

**- pokrzywdzona zeznała, iż już w taksówce w obecności taksówkarza mówiła o bólu ręki oraz jej uszkodzeniu przez siostrę, co nie zostało poparte zeznaniami Z. B.. Świadek zaprzeczył, aby K. K. mówiła cokolwiek na temat uszkodzenia ciała opisanego aktem oskarżenia podczas podróży taksówką bezpośrednio z miejsca zdarzenia - nie uskarżała się ona również na ból ręki,**

**- pokrzywdzona zeznała, iż w dniu zdarzenia udała się do swojego szefa celem poinformowania go o doznanym uszczerbku ciała i nieobecności w pracy przy czym wskazała również, iż do złamania ręki doszło wskutek działań siostry L. W., podczas gdy słuchany w charakterze świadka A. M. zaprzeczył, aby pokrzywdzona mówiła o okolicznościach w jakich doznała uszkodzenia ciała.**

**- pokrzywdzona całkiem odmiennie niż w postępowaniu przygotowawczym relacjonowała przebieg zdarzenia przed Sądem w szczególności w zakresie uderzeń zadawanych przez oskarżoną, jej zachowania względem samej oskarżonej - w szczególności Sąd I instancji nie wziął pod uwagę**

**faktu, iż pokrzywdzona nie wskazała w stu procentach, że oskarżona dokonała obrażeń ciała objętych aktem oskarżenia poprzez uderzenia pięścią cyt. „nie jestem w stanie powiedzieć czy siostra uderzała mnie z pięści czy też z otwartej dłoni, gdyż zasłoniłam oczy i twarz rękami”.**

**• naruszenie zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego poprzez nieuzasadnione i dowolne przyjęcie, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na jednoznaczne uznanie, iż to właśnie na posesji oskarżonej L. W. doszło do uszkodzenia ciała opisanego aktem oskarżenia w sytuacji, gdy pokrzywdzona K. K. bezpośrednio po zdarzeniu zamiast udać się bezpośrednio do placówki medycznej celem uzyskania fachowej pomocy - pojechała wraz z matką do swojego miejsca zamieszkania, następnie odwiozła matkę z powrotem do domu po czym udała się do kościoła na mszę, a dopiero po upływie pięciu godzin postanowiła udać się po fachową pomoc na stację Pogotowia (...) w Ł.. Zatem do uszkodzenia ciała pokrzywdzonej w postaci złamania przestawowego wyrostka rylcowatego mogło dojść w każdym innym miejscu mając na względzie czas jaki upłynął od momentu zajścia na posesji oskarżonej do momentu zgłoszenia się pokrzywdzonej po pomoc. Tym bardziej, iż brak jest innych wiarygodnych dowodów, które mogłyby zaprzeczać twierdzeniom oskarżonej oskarżonej, iż do powstania obrażeń ciała u pokrzywdzonej K. K. doszło w innych okolicznościach niż przez nią komunikowanych. W tym zakresie Sąd dokonał wybiórczej analizy materiału dowodowego, opierając się na tak skonstruowanych zeznaniach pokrzywdzonej, co doprowadziło do wadliwych ustaleń faktycznych i dowolną ocenę materiału dowodowego. Sąd bowiem zobligowany jest do wzięcia pod uwagę wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonej,**

- art. 410 kpk polegający na pominięciu przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wynikających z zeznań:

- świadka W. K., który to świadek w postępowaniu przed

Sądem zeznała, iż ona zdarzenie z udziałem córek dokładnie nie widziała - zaprzeczyła ona również temu, by oskarżona uderzała pokrzywdzoną za pomocą pięści, dowód ten powinien stanowić podstawę dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych,

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, będący wynikiem nieprzestrzegania przez Sąd I instancji reguł swobodnej oceny dowodów w zakresie logicznego rozumowania, a polegający na mylnym ustaleniu przez sąd I instancji, iż, iż oskarżona L. W. swoim zachowaniem wyczerpała znamiona przestępstwa z art. 157 § 1 kk w sytuacji gdy:

- w przedmiotowej sprawie brak jest jakichkolwiek bezpośrednich dowodów świadczących o winie oskarżonej:

- po pierwsze w przedmiotowej sprawie brak jest naoczego świadka przebiegu zdarzenia z dnia 16 lutego 2014 roku, albowiem całe zajście z udziałem oskarżonej oraz pokrzywdzonej odbywało się bez obecności osób trzecich, a główny świadek oskarżenia W. K. nie była w stanie dostrzec całego przebiegu zdarzenia, w tym poszczególnych jego faz, oraz sposobu działania każdej z uczestniczek zdarzenia oraz samego momentu, w którym mogło dojść do uszkodzenia ciała pokrzywdzonej ponieważ znajdowała się w odległości około 10 m epicentrum wydarzeń i ona jak sama zeznała „całego zdarzenia dokładnie nie widziała” tak więc do obrażeń ciała jakich doznała pokrzywdzona mogło dojść w zupełnie innych okolicznościach. Co więcej sam zarzut postawiony w akcie oskarżenia jakoby oskarżona miała dokonać złamania przestawowego wyrostka rylcowatego kości promieniowej prawej „zadając uderzenia pięścią” nie mają pokrycia w zebranych w sprawie materiałnych dowodach albowiem zarówno oskarżona jak pokrzywdzona i główny świadek W. K. kategorycznie konsekwentnie zaprzeczały

jakoby miało miejsce okładanie pokrzywdzonej pięściami przez oskarżoną co sprawia, iż uznanie oskarżonej winną popełnienia zarzutu skonkretyzowanego w akcie oskarżenia jest sprzeczne ze stanem faktycznym zaistniałym w sprawie. Ponadto Sąd I instancji nie dokonał oględzin miejsca zdarzenia w szczególności miejsca, w którym doszło do zdarzenia objętego aktem oskarżenia oraz miejsca w którym znajdował się główny świadek W. K. co pozwoliłoby na

stwierdzenie czy świadek ten mógł widzieć dokładnie przebieg całego zdarzenia co równocześnie mogłoby potwierdzić, iż to właśnie wskutek działań oskarżonej doszło do uszkodzenia ciała pokrzywdzonej. Na uwzględnienie zasługuje w szczególności fakt, iż pokrzywdzona zgłosiła się na pogotowie dopiero po upływie prawie 5 godzin. W tym zakresie Sąd wydając wyrok powinien wziąć te okoliczności pod uwagę, bowiem mają istotny wpływ na wynik sprawy.

Nadto, z daleko idącej ostrożności procesowej na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów i twierdzeń zarzucił:

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegających na uznaniu, iż oskarżona swoim zachowaniem wyczerpała znamiona przestępstwa z art. 157 § 1 kk, które to przestępstwo można popełnić jedynie w sposób umyślny w zamiarze bezpośrednim jak i ewentualnym w sytuacji, gdy analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wskazuje, iż oskarżona nie miała zamiaru doprowadzenia do powstania następstw opisanych aktem oskarżenia, wywołała je jednak wskutek niezachowania wymaganej w danych okolicznościach ostrożności powodujące nieumyślnie czyn z art. 157 § 3 kk.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od zarzutu objętego aktem oskarżenia, ewentualnie uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Łańcucie do ponownego rozpoznania, w każdym bądź razie zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adwokata kosztów obrony pełnionej z urzędu za postępowanie odwoławcze wg. norm przepisanych, albowiem koszty te nie zostały uiszczone w całości ani w części (t. II, k. 205-212).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonej L. W. nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i staranny przeprowadził postępowanie dowodowe oraz w sposób wnikliwy i wszechstronny rozważył wszystkie dowody oraz okoliczności ujawnione w toku rozprawy. Na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę oskarżonej w zakresie przypisanego jej czynu. Ocena materiału dowodowego przez Sąd I instancji dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art. 4, 5 i 7 kpk, jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic swobodnej oceny, jest zgodna z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a także nie zawiera błędów faktycznych i logicznych. W tej sytuacji kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w postępowaniu (art. 410 kpk).

Zasadnie Sąd Rejonowy zdarzenie usytuował w zadawnionym konflikcie rodzinnym. Z tego względu z należytą ostrożnością przeprowadził ocenę zarówno wyjaśnień oskarżonej, jak też zeznań pokrzywdzonej. Weryfikacja tych dowodów upoważniła Sąd I instancji do oceny, że oskarżona dopuściła się zarzucanego jej czynu. W tym zakresie wskazać należy na zeznania świadka

W. K. – matki oskarżonej i pokrzywdzonej, która widziała istotne fragmenty zdarzenia. Świadek W. K., utrzymująca poprawne relacje z każdą z córek, nie miała wątpliwości, że pomiędzy oskarżoną a pokrzywdzoną doszło do sytuacji konfliktowej. Przedstawiła w zeznaniach relację, z której jednoznacznie wynika, iż stroną dążącą do siłowego rozwiązania, będącego problemem dla oskarżonej pojawienia się na jej posesji pokrzywdzonej, była oskarżona L. W.. W przebiegu zdarzenia była osobą przejawiającą większą agresję i determinację w celu usunięcia pokrzywdzonej z posesji, na której wcześniej zakazała jej przebywać. Zestawienie zeznań W. K. i pokrzywdzonej, a także częściowo wyjaśnień samej oskarżonej nie pozostawia wątpliwości, że w wyniku starcia pomiędzy oskarżoną a pokrzywdzoną obrażeń ciała doznała pokrzywdzona K. K.. Fakt używania przemocy fizycznej wobec pokrzywdzonej, oskarżona przyznała także na rozprawie apelacyjnej, stwierdzając że w trakcie zdarzenia, jak się wyraziła, chciała dać siostrze „szpica”, ale tego nie zrobiła (k. 237). W sposób obiektywny okoliczność, że zdarzenie miało przebieg gwałtowny, a jego skutkiem były obrażenia ciała K. K. potwierdza opinia sądowo – lekarska. Biegły lekarz stwierdził w niej kategorycznie, że obrażenia jakich doznała pokrzywdzona mogły powstać w okolicznościach podanych przez nią w wywiadzie, to jest jako skutek uderzenia w opisaną część ciała przedmiotem twardym, tępokrawędzistym, lub też jako skutek uderzenia

opisaną częścią ciała o przedmiot twardy, tępokrawędzisty. Trafnie biegły podniósł, że obrażenia te spowodowały obrażenia narządów ciała trwające dłużej niż 7 dni. Narzędziem, o którym wspomina biegły w opinii może być ludzka pięść. Zaciśnięcie pięści w trakcie rękoczynu należy do normalnego ludzkiego zachowania i dlatego Sąd I instancji był uprawniony wobec opisu narzędzia w opinii biegłego do przyjęcia, że oskarżona posłużyła się pięścią. Do powstania obrażeń ciała pokrzywdzonej wystarczające było nawet krótkotrwałe zaciśnięcie dłoni w pięść i zadanie nią uderzenia. Nie można zatem podzielać

twierdzeń apelacji, że w sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów na działanie oskarżonej w ten właśnie sposób. Powoływane w apelacji zeznania świadka A. M. i Z. B., które miały przeciwstawiać się zeznaniom pokrzywdzonej, nie mogą być traktowane jako rozstrzygające w sprawie, gdyż dotyczą okoliczności ubocznych (relacjonowania przez pokrzywdzoną przyczyny stanu, w którym się znajduje) i jako wynikające z odnoszenia się świadków do relacji pokrzywdzonej oraz oparte na wyciąganych przez świadków wnioskach, w niczym nie zaprzeczają ustaleniom wynikającym z dowodów przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy, a wyżej omówionych w aspekcie ich znaczenia dla sprawy przez Sąd Okręgowy.

W okolicznościach sprawy, idąc w ślad za wytycznymi Sądu Okręgowego w Rzeszowie, zawartymi w wyroku z dnia 21.07.2015 r. w sprawie II Ka 74/15 (k. 145-151), Sąd Rejonowy był uprawniony do przyjęcia, że oskarżona działała w ramach przekroczenia obrony koniecznej w zakresie ochrony miru domowego określonej w art. 193 kk.

Prawo karne dopuszcza obronę konieczną w sytuacjach, w których istnieje możliwość uniknięcia zamachu. Osoba napadnięta nie ma obowiązku, ani ratowania się ucieczką, ani też ukrywania się przed napastnikiem, lecz ma prawo odpierać zamach wszelkimi dostępnymi środkami, które są konieczne dla zmuszenia napastnika do odstąpienia od kontynuowania zamachu (wyrok SN z dnia 19.04.1982 r., sygn. akt II KR 67/82, OSNPG z 1982 r. nr 11, poz. 143).

Przekroczenie obrony koniecznej musi być zawinione, a więc sprawca musi mieć świadomość i co najmniej godzić się na to, że używa nadmiernego środka obrony dla odparcia bezpośredniego, bezprawnego zamachu na jakiejkolwiek dobro społeczne lub jakiejkolwiek dobro jednostki, albo że jego działanie jest niewspółmierne w stosunku do napadu (wyrok SN z 11.08.1972 r., sygn. akt II KR 109/72 OSNKW z dnia 1973 r. nr 2-3, poz. 29). W tym aspekcie zastosowany sposób obrony przez oskarżoną był nadmierny dla odparcia zamachu jeżeli chodzi o obronę miru domowego określoną w art. 193 kk, gdyż

pokrzywdzona jest jej krewną – siostrą, przyszła po matkę, czego oskarżona miała świadomość. Dlatego też trafnie Sąd I instancji sięgnął po normę art. 25 § 2 kk i odstąpił od wymierzenia kary wobec oskarżonej. W ten sposób uwzględnione zostały wszystkie aspekty czynu oskarżonej związane z jego zawinionym popełnieniem i szkodliwością społeczną. Treść wyroku ma także charakter wychowawczy, uświadamiając oskarżonej negatywne następstwa jej postępowania, a jednocześnie nie przekreśla w przyszłości możliwości nawiązania dialogu z siostrą, który może doprowadzić do porozumienia między nimi i zaprzestania wzajemnych kłótni.

Ze względu na to, że oskarżona ma ograniczone możliwości finansowe, Sąd Okręgowy zwolnił ją od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, a poniesionymi wydatkami w tym zakresie obciążył Skarb Państwa.

Zasądzenie kosztów za obronę z urzędu w postępowaniu apelacyjnym wynika z jej charakteru i ich nieopłacenia do tej pory.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku na podstawie art. 437 § 1 kpk, art. 444 kpk, art. 449 kpk i art. 456 kpk.

SSO Grażyna Artymiak SSO Mariusz Sztorc SSO Bożena Przysada